

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa J. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą

F. Biuro Usług Pośrednictwa w S.

przeciwko J.W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Mięsny

I. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 31 maja 2006 r.,

zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Okręgowego w B.

z dnia 16 marca 2006 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Powód, jako cesjonariusz wierzytelności, domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 174.000,- tytułem reszty należności z faktury nr 00554/03 z dnia 28 sierpnia 2003 r. wystawionej na kwotę 214.000,- złotych dotyczącą wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Roszczenia tego dochodził w formie siedmiu pozwów o wydanie nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym, z których każdy obejmował część w/w wynagrodzenia, nieprzekraczającą kwoty 30.000 złotych. Sąd Rejonowy w S. Sąd Gospodarczy wydał w dniu 6 listopada 2003 r. w sprawach [...] siedem nakazów zapłaty uwzględniających powództwa. W postępowaniu wywołanym wniesieniem przez pozwanego zarzutów od wszystkich nakazów zapłaty Sąd Rejonowy w S. - po uprzednim zarejestrowaniu spraw po sygnaturami [...] – postanowieniami z dnia 6 kwietnia 2004 r. i 6 lipca 2004 r. połączył wszystkie w/w sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą V GC .../04, po czym, w dniu 6 lipca 2004 r., wydał wyrok, w którym orzekł o utrzymaniu w mocy każdego z nakazów zapłaty. W wyniku apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w B. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S. Po ponownym rozpoznaniu Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2005 r. uchylił nakaz zapłaty z dnia 6 listopada 2003 r. i oddalił powództwo, utrzymał w mocy co do kwoty 22.200,- złotych nakaz zapłaty z dnia 6 listopada 2003 r. zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo, natomiast pozostałe nakazy zapłaty utrzymał w mocy.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części utrzymującej w mocy nakazy zapłaty, wyrażającej się zasądzeniem łącznie kwoty 147.200,- złotych i taką kwotę wskazał w apelacji jako wartość przedmiotu zaskarżenia. Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 5 grudnia 2005 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 11 kwietnia 2005 r. w ten sposób, że uchylił w całości nakazy zapłaty w sprawach [...] oraz nakaz zapłaty w sprawie [...] w części zasądzającej kwotę 22.200,- złotych i oddalił powództwa. Zaskarzając powyższy wyrok powód w skardze kasacyjnej wskazał jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 147.200 złotych. Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 16 marca 2006 r. odrzucił tę skargę jako niedopuszczalną. Uznał, iż podana kwota 147.200,- złotych stanowi sumę wartości

przedmiotów sporu w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania co nie uzasadnia dopuszczalności skargi kasacyjnej w świetle art. 398² § 1 k.p.c. Powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1996 r. I PKN 43/96 i z dnia 22 marca 2002 r. I CZ 11/02 jako potwierdzające jego stanowisko. W zażaleniu powód zarzucił, że dochodził jednej wierzytelności z jednej faktury oraz, że jego roszczenia oparte były na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, w związku z czym, przez techniczny podział wierzytelności nie uzyskały bytu roszczeń samodzielnych, w odniesieniu do których wymagany byłby próg dopuszczalności skargi kasacyjnej określony w art. 398² § 1 k.p.c. Ponadto podniósł, że zakaz sumowania wartości przedmiotów zaskarżenia w każdej z połączonych spraw mógłby dotyczyć tylko pierwszej sytuacji przewidzianej w art. 219 k.p.c., tj. gdy sprawy pozostają ze sobą w związku, natomiast nie dotyczy sytuacji, która zachodzi w rozpoznawanym stanie faktycznym, tj. gdy oddzielne sprawy mogły być objęte jednym pozwem. Zdaniem skarżącego, także z orzeczeń Sądu Najwyższego powołanych w zaskarżonym postanowieniu nie wynika zasadność stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Poza wskazaniem w art. 398⁴ § 2 k.p.c., że w sprawach o prawa majątkowe skarga kasacyjna powinna zawierać oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia przepisy o postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie regulują kwestii wartości przedmiotu zaskarżenia. Wobec tego, na podstawie art. 398²¹ k.p.c. w tym zakresie znajduje odpowiednie zastosowanie art. 368 § 2 k.p.c., który przewiduje m.in. odpowiednie stosowanie art. 19 – 24 k.p.c. W konsekwencji, do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej ma zastosowanie art. 21 k.p.c., który normuje problematykę zliczania wartości roszczeń. Wymieniony przepis zawiera dwie łączne przesłanki – 1) dochodzenie kilku roszczeń, 2) dochodzenie kilku roszczeń jednym pozwem. W rozpoznawanym stanie faktycznym nie została spełniona żadna z w/w przesłanek.

Powodowi przysługiwała do pozwanego wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za wykonane dzieło. Tej wierzytelności powód dochodził w formie siedmiu pozwów, z których każdy obejmował część świadczenia służącego

zaspokojeniu wierzytelności. Możliwość częściowego dochodzenia świadczenia została w orzecznictwie przesądzona (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1995 r. III CZP 81/95 – OSNC 1995 nr 11, poz. 159). W związku z decyzją powoda o rozdrobnieniu wierzytelności, z punktu widzenia reguł postępowania cywilnego jej dochodzenie przybrało postać siedmiu roszczeń procesowych, wyznaczających siedem spraw, w których poszczególne kwoty będące przedmiotem żądań wyrażały wartości przedmiotu sporu w każdej z nich (art. 19 § 1 k.p.c.). Gdyby żądania te zostały rozpoznane oddzielnie przedmiotowe wartości przedmiotu sporu wykluczałyby w świetle art. 398² § 1 k.p.c. dopuszczalności skarg kasacyjnych w każdej z w/w siedmiu spraw. Nie inaczej rzecz się ma w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy połączył, na podstawie art. 219 k.p.c., wymienione sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Połączenie to miało charakter techniczny, u podstaw którego legł wzgląd na sprawność postępowania, co jednak nie odebrało każdej z połączonych spraw samodzielności procesowej, nadanej przez powoda, w ramach przysługującego mu uprawnienia, wynikającego z podzielności świadczenia związanego z dochodzoną wierzytelnością. W szczególności, połączenie nie stworzyło sytuacji, w której można by uznać, że powód dochodził kilku roszczeń jednym pozwem. Powód mógł dochodzić kwoty 174.000,- zł w jednym pozwie, ale tego nie uczynił, sama zaś „możliwość” warunkuje zastosowanie art. 219 k.p.c. natomiast nie należy do przesłanek artykułu 21 k.p.c., a tylko ten ostatni przepis stanowił podstawę oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Można się zgodzić, że w przypadku rozstrzygania spraw, których wielość wynika z częściowego dochodzenia świadczenia będącego przedmiotem jednej wierzytelności, wysiłek sądu (podobnie jak wysiłek powoda przy formułowaniu żądań) sprowadza się praktycznie do powielenia sposobu myślenia podjętego przy rozpoznaniu jednej ze spraw i niewykluczone, że może być stosunkowo mniejszy aniżeli w przypadku spraw połączonych pozostających ze sobą w związku (art. 219 k.p.c. in princ) ale nie stanowi to argumentu na rzecz uznania, że powód dochodził jednym pozwem kilku roszczeń (art. 21 k.p.c.). Wymaga podkreślenia, że w rozpoznawanej sprawie również nie można by przyjąć, że powód dochodził kilku roszczeń, skoro jego żądania były jednorodnej, wynikały z tego samego stosunku prawnego

i składały się na tę samą wierzytelność oraz świadczenie, a zatem nie wchodziła tu w grę kumulacja przedmiotowa z art. 191 k.p.c., do której nawiązuje art. 21 k.p.c.

Skarga kasacyjna powoda dotyczy sześciu spraw, w których poszczególne wartości przedmiotu zaskarżenia nie przedstawiały kwoty 75.000,- złotych. W każdej z tych spraw, w świetle art. 398² § 1 k.p.c., skarga kasacyjna była niedopuszczalna, do zliczenia zaś tych wartości brak było podstaw (art. 21 k.p.c.). Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu ocenił to prawidłowo. Wprawdzie powołane w zaskarżonym postanowieniu orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczyły łącznego rozpoznania spraw w ramach współuczestnictwa po stronie powodowej względnie pozwanej, co w rozpoznawanym stanie faktycznym nie miało miejsca, to jednak z orzeczeń tych wynikała sama idea odrębności procesowej rozpoznanych łącznie spraw w aspekcie dopuszczalności skargi kasacyjnej (uprzednio-kasacji) i w tym znaczeniu orzeczenia te wspierały pogląd Sądu Okręgowego.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).